

8 kwiecień 2026

ZAWIADOMIENIE O PRZESTĘPSTWIE

Do:

Prokuratura Rejonowa Warszawa Śródmieście

ul. Krucza 38/42, 00-512 Warszawa

biuro.podawcze.prwaw-sro@prokuratura.gov.pl

**Zawiadomienie o podejrzeniu popełnienia przestępstw (art. 212 § 1 i 2, i art. 133)
Kodeksu postępowania karnego**

Stowarzyszenie Inicjatywa Obywatelska Jedwabne 41, Grabnik 5, 18-421 Jedwabne
<https://www.jedwabne41.org/index.html>

Ryszard Wądołowski

Adres: Grabnik 5, 18-421 Jedwabne,

PESEL: 57052806375 **tel:** +48 606 814 703

e-mail: jedwabne41@gmail.com

Ja niżej podpisany jako przedstawiciel Inicjatywy Obywatelskiej Jedwabne 41 zawiadamiam o uzasadnionym podejrzeniu popełnienia przestępstwa przez:

prof. Michała Bilewicza

Instytut Studiów Społecznych
im. Profesora Roberta Zajonca
Uniwersytet Warszawski

Stefana Banacha 2D tel. (+48) 22 554 97 30,
02-097 Warszawa

Email: bilewicz@psych.uw.edu.pl

Opis czynu i dowody poniżej.**Wnoszę o:**

- przyjęcie niniejszego zawiadomienia,
- wszczęcie postępowania przygotowawczego,
- przesłuchanie w charakterze świadka dr. Marka Kamińskiego:
Dr Kamiński mieszka na stałe w USA. (<https://www.jedwabne41.org/autor.html>)

W dniach od 29 kwietnia do 2 czerwca 2026 r. świadek będzie przebywał w Łomży. Dlatego uprzejmie proszę o wyznaczenie przesłuchania w tym okresie, jeśli możliwe po godz. 11:00, by umożliwić dojazd z miejsca pobytu.

- poinformowanie mnie o podjętych czynnościach.

Z poważaniem,

Nadotowski Ryszard

Załączniki:

1. Marek Kamiński, *Zamiast Ekshumacji*. Wydawnictwo Prohibita, Warszawa 2021. PDF książki.

ZAWIADOMIENIE O PRZESTĘPSTWACH

Opis czynów i dowody

Źródła

1. **Portal X** https://x.com/Michal_Bilewicz/status/1924397733261025718
2. Michał Bilewicz Traumaland ; Wydawnictwo Mando, ul. Kopernika 26, 31-501 Kraków
3. YouTube Kanał ZERO;
Audycja: Godzina Zero; #166; Robert Mazurek i Michał Bilewicz
Emisja 11 luty, 2026;
<https://www.youtube.com/watch?v=P2sqFZUPL5M&t=7486s>
4. Paweł Machcewicz i Krzysztof Persak „Wokół Jedwabnego”; T.II, Dokumenty. IPN, Warszawa, 2002.
5. Marek Kamiński, Zamiast Ekshumacji. Prohibita, Warszawa 2021. PDF książki w załącznikach.
6. Inicjatywa Obywatelska Jedwabne 41; witryna <https://www.jedwabne41.org>

Przestępstwo z Art. 212 § 1 i 2 Kodeksu karnego¹

Portal X Siekiry i widły

https://x.com/Michal_Bilewicz/status/1924397733261025718



Zrzut: 31/03/2026

Art. 212.

§ 1. Kto pomawia inną osobę, grupę osób, instytucję, osobę prawną lub jednostkę organizacyjną niemającą osobowości prawnej o takie postępowanie lub właściwości, które mogą poniżyć ją w opinii publicznej lub narazić na utratę zaufania potrzebnego dla danego stanowiska, zawodu lub rodzaju działalności, podlega grzywnie albo karze ograniczenia wolności.

§ 2. Jeżeli sprawca dopuszcza się czynu określonego w § 1 za pomocą środków masowego komunikowania, podlega grzywnie, karze ograniczenia wolności albo pozbawienia wolności do roku.

Powyższym wpisem prof. Bilewicz utożsamia głośowanie na Karola Nawrockiego nie tylko z podpaleniem stodoły wypełnionej żydowskimi kobietami, dziećmi i starcami, bo to, abstrahując od kwestii sprawstwa, rzeczywiście miało miejsce. Tu przede wszystkim chodzi o siekiery i widły. Oto obrazowe rozwinięcie twierdzenia prof. M. Bilewicza:

Z dogasającej stodoły słychać wciąż zawodzenia i jęki ofiar. Niektóre z nich podejmą wysiłki, by wyczołgać się z pogorzelska. Na to tylko czekają otaczający kordonem pogorzelsko jedwabieńscy mężczyźni z widłami i siekierami w rękach. Najbliżej Kazimierza X, leży ledwo żywa sąsiadka Chaja Feigel. — „Kazik, to ja Chaja, przecież my jak rodzina. Z jednej studnie wodę pijemy.” Widząc, że oprawca nie reaguje, błaga: „To choć moją Ryfkę oszczędź. Jeszcze wczoraj dzieliła się z tobą chatką”.

Kazimierz X przez chwilę patrzy ofierze w oczy, po czym wprawnym ruchem nabija trzymające się kurczowo matki dziecko na widły. Następnie bezwładną Ryfkę zrzuca na pierś matki i kilkoma dźgnięciami widel dobija obie.

Jeśli prof. Bilewicz nie zgadza się z tą narracją, proszę o wersję autorską. Z uwzględnieniem siekier.

Powyższe rozwinięcie ma na celu uzmysłowienie wagi popełnionego przestępstwa z art.212 § 2. Istotą tego przestępstwa jest fakt, że dobijanie jako takie, nie mówiąc już o siekierach i widłach, miało miejsce wyłącznie w wyobraźni autora, profesora, szefa Centrum Badań nad Uprzedzeniami Zakładu Psychologii Stosunków Międzygrupowych Uniwersytetu Warszawskiego.

Afirmowane przez prof. Bilewicza jako najbardziej wiążące źródło, dzieło „Wokół Jedwabnego²” liczy w sumie 1553 strony. Na żadnej z nich, tak jak w żadnym innym źródle historycznym, nie ma nawet śladowej sugestii dobijania ofiar siekierami i widłami.

Stodoła natomiast, jeśli chodzi o pozbawianie życia, wbrew zewnętrznym atrybutom prymitywizmu jest niezwykle wyrafinowanym i efektywnym narzędziem masowej eksterminacji, a określenie „spalenie” nie oddaje rzeczywistej natury tej metody pozbawiania życia. Gdy strzecha stanęła w płomieniach, te w ciągu kilkunastu, najwyżej

² Audycja Godzina Zero; #166 <https://www.youtube.com/watch?v=P2sqFZUPL5M&t=7486s> 1:42:23

Słuchacz: Tak samo było z kłamstwem jedwabieńskim, ponieważ to, co pan mówi, nie zostało zbadane i to jest nieprawda po prostu.

M. Bilewicz: Śledztwo IPN-u, którego efektem są dwa tomy wydane przez profesora Machcewicza, uważa pan za fałszerstwo?

kilkudziesięciu sekund zużyty większość zawartego w stodołnym powietrzu tlenu, powodując u wszystkich praktycznie natychmiastową śmierć wskutek uduszenia³.

Zbrodniarz Laudański

Kanał Zero: Godzina Zero; #166

<https://www.youtube.com/watch?v=P2sqFZUPL5M&t=7486s>

M. Bilewicz:

„Będziemy żyć w świecie, w którym nikt nie będzie mówił o tym, że Luna Bristigerowa miała żydowskie pochodzenie, w świecie, w którym nikt nie będzie mówił, że Epstein był z pochodzenia Żydem. W świecie, w którym nie będzie można mówić o tym, że pan Laudański, który był zbrodniarzem w Jedwabnym, był Polakiem.”⁴

Śp. Jerzy Ludański był Polakiem, nie dość że nie był zbrodniarzem, to nawet nie był o żadne morderstwo oskarżony.

1/II. Jerzy Laudański, ur. 1922 r.

Uzasadnienie wyroku:

„Oskarżony na rozprawie wyparł się udziału w przestępstwie. Jednak badany w UBi w prokuraturze przyznał się do pędzenia Żydów do stodoły Śleszyńskiego. Z jego wyjaśnień i zeznań świadka Antoniego Gościckiego wynika, iż w czasie krytycznym był zatrudniony jako woźny na posterunku żandarmerii w Jedwabnym i miał do czynienia z Żydami przez odprowadzanie ich na roboty przymusowe. O nim zeznaje w UB oskarżony Lipiński, że przyszedł razem z Kalinowskim; to ostatnie nazwisko powtarza się w szeregu zeznań innych oskarżonych. O Laudańskim mówią Eliaz Grądowski, Abram Boruszczyk i Szmul Wasersztejn. Czyn oskarżonego zakwalifikować należy z art. 1, pkt 1 i 5 § 1 dekretu i ze względu na to, że był on w służbie u Niemców, oraz z uwagi na stosunkowo duży jego udział w przestępstwie należało wymierzyć 15 lat więzienia”

³ <https://www.iedwabne41.org> prezentacja#5

Marek Kamiński, Zamiat Ekshumacji. Prohibita, Warszawa 2021. S. 41-44: PDF książki w załącznikach.

⁴ Audycja Godzina Zero; #166 <https://www.youtube.com/watch?v=P2sqFZUPL5M&t=7486s>

A oto sądowe świadectwo w kwestii samego podpalenia.

Kto podpałał

Paweł Machcewicz i Krzysztof Persak „Wokół Jedwabnego”; T.II, Dokumenty. IPN,
Warszawa, 2002. s. 591

Sentencja wyroku w imieniu Rzeczypospolitej Polskiej d.16-17 maja 1949 r.[...]

Uzasadnienie

Bolesław Ramotowski, Stanisław Zejer, Jerzy Laudański, Zygmunt Laudański [... w sumie 21 nazwisk], oskarżeni zostali o to, że w dniu 21 czerwca 1941 r. w Jedwabnem, pow. Łomżyńskiego- idąc na rękę - władzy państwa niemieckiego brali udział w ujęciu ok. 1200 osób narodowości żydowskiej, które to osoby **zostały przez Niemców masowo spalone** w stodole Bronisława Śleszyńskiego.

Wyrok ten nie został dotychczas sądownie podważony i dopóki do tego nie dojdzie, każde twierdzenie, że mordu dokonali mieszkańcy Jedwabnego, jest przestępstwem z art. 212 par. 2.

Uwiarygodnienie niemieckiego oszczerstwa

Powyższe Uzasadnienie odnosi się również do następującego fragmentu książki autorstwa M. Bilewicza Traumaland⁵

„... Jedwabne, niewielkie miasteczko w Łomżyńskim, którego polscy mieszkańcy zamordowali swoich żydowskich sąsiadów w pierwszych dniach po wkroczeniu Niemców na te tereny. W miasteczku przez wiele lat panowała zmowa milczenia, a ludzi chcących otwarcie mówić o historii zbrodni prześladowano. Podobnych morderstw w tej okolicy było zresztą więcej: w Wąsoszu, Radziłowie czy Szczuczynie. Zdarzali się oczywiście ludzie, którzy odmawiali udziału w mordzie, a nawet ratowali Żydów.”

Powyższe stwierdzenie zaprezentowane jest jako historyczna oczywistość w rodzaju Auschwitz, Katynia czy Rzezi Wołyńskiej, a nie jako fakt historyczny (do którego konieczny byłby odnośnik). Dzieło to jest rekomendowane przez Polskie Stowarzyszenie Psychologii Społecznej. Jej naukowy charakter podkreśla dziewiętnastostronicowy spis prac cytowanych zawierający około 240 pozycji, w tym żadnej odnośnie powyższego fragmentu.

M. Bilewicz:

„Zdarzali się oczywiście ludzie, którzy odmawiali udziału w mordzie, a nawet ratowali Żydów.”

Nie można odmówić udziału bez bycia nakłanianym czy zmuszanym, z tym, że zmuszanie rzeczywiście miało miejsce, ale wyłącznie ze strony niemieckiej.

Sentencja wyroku w imieniu Rzeczypospolitej Polskiej d.16-17 maja 1949 r .[...]:

„Przemoc zastosowana przez Niemców w stosunku do oskarżonych wytywała z [nie]wielkiej ilości w jakiej w tym krytycznym dniu zjawili się w Jedwabnem, i faktu, że Żydów należało wyciągać z mieszkań.”⁶

Odmowa groziła śmiercią. Dlatego odmawiający się nie zdarzali.

Ratowanie. Poprzedzenie partykułą „*nawet*” podkreśla sporadyczność praktycznie nieliczących się przypadków ratowania Żydów przed rozjuszonym tłumem polskich

⁵ Michał Bilewicz Traumaland; Wydawnictwo Mando, ul. Kopernika 26, 31-501 Kraków

⁶ Paweł Machcewicz i Krzysztof Persak „Wokół Jedwabnego” s. 592S

sąsiadów, co jest jawnym oszczerstwem, nie mającym jakiegokolwiek odzwierciedlenia w źródłach.

Kluczowym aspektem tego oszczerstwa jest pominięcie Niemców i tym samym oskarżenie mieszkańców Jedwabnego o dokonanie z własnej inicjatywy potwornego mordu. By uwiarygodnić to kłamstwo, fałszuje on konstytutywny aspekt tragedii – jej termin.

21 czerwca 1941 r. Sowieci odeszli, a Niemcy zaczęli się organizować. To chwilowe bezkrólewie to najbardziej logiczny i operacyjnie jedyny możliwy czas wybuchu spontanicznego ludowego pogromu. A o taki tu rzekomo chodzi. Tydzień potem niemiecki terror i sprawność organizacyjna gwarantowały im całkowitą kontrolę. Natomiast rzeczywista data 10 lipca, czyli trzy tygodnie bezwzględnego panowania Gestapo nad okupowanym terenem, nawet nie wyklucza, ale wręcz ośmiesza sugestię ludowej, pogromowej spontaniczności.

Równocześnie, jest absolutnie niemożliwe, by profesor w naukowej rozprawie, autorytet w stosunkach polsko-żydowskich, autor wcześniej opublikowanej pracy na temat Jedwabnego⁷ pomylił datę tego kluczowego wydarzenia. I to o prawie 3 tygodnie.

Niemcy świetnie zdawali sobie sprawę z powyższej zależności czasowej i dlatego próbowali wywołać antyżydowskie incydenty już na 3-ci dzień po wkroczeniu, czyli dokładnie tak jak to zasugerował Bilewicz. Ta próba prowokacji spaliła na panewce z braku pogromowych nastrojów wśród polskiej ludności. Dlatego zorganizowali komando polskojęzycznych Prusaków, które w ciągu tygodnia przejechało trasę Szczuczyn–Wąsosz–Radziłów–Jedwabne⁸. Stąd wersja o polskim sprawstwie zbrodni 10 lipca. Nie zmieni to faktu świadomego fałszowania historii przez prof. Bilewicza w celu uwiarygodnienia nie tyle własnego co niemieckiego oszczerstwa⁹.

⁷ Bilewicz M. (2004). *Wyjaśnianie Jedwabnego*. W: I. Krzemiński (red.) *Antysemityzm w Polsce i na Ukrainie. Raport z badań*. Wydawnictwo Naukowe Scholar

⁸ <https://www.jedwabne41.org/prezentacja#6>

Marek Kamiński, *Zamiast Ekshumacji. Prohibta*, Warszawa 2021. S. 41-44: s. 107-120; PDF książki w załącznikach

⁹ <https://www.jedwabne41.org/prezentacja#8>
Kaminski, dz. cyt. 142-149

Przestępstwo z Art. 133 Kodeksu karnego¹⁰

Godzina Zero; #166; Robert Mazurek i Michał Bilewicz; 11 luty, 2026;

<https://www.youtube.com/watch?v=P2sqFZUPL5M&t=7486s> 00:10:07

„R. Mazurek: Pan tak łatwo zbywa to, co Pan napisał, a ja miałam, szczerze mówiąc, taką nadzieję, że Pan skorzysta teraz z okazji, by powiedzieć przepraszam.

M. Bilewicz: Nie, uważam, że na pewno te słowa były nadmiarowe i nie chciałbym czegoś takiego powiedzieć osobiście twarzą w twarz pojedynczemu wyborcy Karola Nawrockiego. Były emocje w momencie, kiedy zobaczyłem, że mamy w Polsce tak kolosalny potencjał dla ekstremizmu, który, jak się okazało, czasem zaczął rosnąć. [...] A dużo łatwiej się to pisze w bardzo silnych emocjach na kanałach, na mediach społecznościowych, gdzie piszemy różne rzeczy, a Pan Bóg kule nosi!”

Zwracam uwagę, że wpis na platformie X zamieszczony 19 maja 2025 roku, oprócz mieszkańców Jedwabnego i ich przodków, jednoznacznie znieważa prawie 11 milionów Polaków. Samo umieszczenie wpisu można by próbować usprawiedliwić emocjami i szokiem wyniku wyborczego pierwszej tury. Natomiast nieusunięcie wpisu po zaprzysiężeniu nowego prezydenta 6 sierpnia 2025 roku, a zwłaszcza publiczne potwierdzenie jego zasadności i odmowa przeprosin 11 lutego 2026 r. na Kanale Zero to jednoznaczny akt zamierzonego, równocześnie uporczywego znieważania narodu, Prezydenta i Rzeczypospolitej Polskiej, której to Prezydent jest najwyższym przedstawicielem i gwarantem ciągłości władzy państwowej [art. 126 Konstytucji RP].

¹⁰ Kto publicznie znieważa Naród Polski lub Rzeczpospolitą Polską, podlega karze pozbawienia wolności **do lat 3**.

Art. 133. [Znieważenie narodu lub państwa polskiego]

Kto publicznie znieważa Naród lub Rzeczpospolitą Polską, podlega karze pozbawienia wolności do lat 3.